

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2014 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Monika Podgórska-Sulecka

Protokolant: Paulina Jarczak

z udziałem Prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Ochota: Jakuba Ciborskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 27.05,26.06.2014 r.

sprawy D. A., syna H. i Z. z domu Ś., urodzonego (...) w B.

oskarżonego o to, że w dniu 7.11.2009 r. w W. w punkcie sprzedaży sieci (...) przy Al. (...) doprowadził pracownika A. L. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem firmy (...) S.A., w postaci telefonu komórkowego marki L. (...) C. o wartości 949 zł. za pomocą wprowadzenia jej w błąd co do tożsamości osoby zawierającej umowę, autentyczności złożonego przez nią podpisu i zaświadczenia o zatrudnieniu oraz zamiaru wywiązania się z zawartej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, czym spowodował łączną sumę strat na kwotę 5.704,11 zł na szkodę firmy (...) S.A., tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

orzeka

I. oskarżonego D. A. uznaje za winnego tego, że w dniu 07.11.2009 r. w W. w punkcie sprzedaży sieci (...) przy Al. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził (...) S.A. z siedzibą w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci telefonu komórkowego marki L. (...) C. wraz z jego aktywacją oraz usług telekomunikacyjnych o łącznej wartości 1114,48 zł, za pomocą wprowadzenia w błąd pracownika pokrzywdzonego A. L. (1) co zamiaru wywiązania się z zawartej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz co do autentyczności zaświadczenia o zatrudnieniu, którym posłużył się przy zawarciu przedmiotowej umowy, przy czym czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym za przestępstwo umyślne, podobne i przyjmuje, że swoim zachowaniem zrealizował znamiona czynu zabronionego określonego w przepisie art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 33 §1-3 kk wymierza mu karę roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10,00 (dziesięciu) złotych;

II. na podstawie art. 46 §1 kk zobowiązuje oskarżonego do naprawienia szkody w całości, poprzez zapłatę kwoty 1.114,48 (tysiąca stu czternastu 48/100) zł na rzecz pokrzywdzonego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.;

III. na podstawie art. 230 § 2 kpk dowody rzeczowe ujęte w wykazie dowodów rzeczowych nr I/11/11 pod poz. 1-2 (k. 10) nakazuje zwrócić (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.;

IV. na podstawie art. 44 § 2 kpk orzeka przepadek przez pozostawienie w aktach sprawy dowodu rzeczowego ujętego w wykazie dowodów rzeczowych nr I/11/11 pod poz. 3 (k. 10);

V. zasadza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. O. kwotę 588,00 (pięciuset osiemdziesięciu ośmiu) zł podwyższoną o podatek od towarów i usług tytułem nieopłaconego wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego D. A.;

VI. na podstawie art. 627 pkp zasądza od oskarżonego D. A. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 380,00 (trzystu osiemdziesięciu) zł tytułem opłaty oraz kwotę 1006,00 (tysiąca sześciu) zł tytułem zwrotu pozostałych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu ujawnionego w toku rozprawy materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

oskarżony D. A. w dniu 7 listopada 2009 roku w autoryzowanym przedstawicielstwie handlowym sieci (...) mieszczącym się w (...) przy Al. (...) w W. zawarł umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr 15/11/2009. Umowa zawarta została ze spółką (...) na okres 24 miesiące, tym samym D. A. otrzymał także telefon komórkowy L. KP - (...) nr (...) z kartą SIM i przypisanym numerem abonenckim (...). Przy zawieraniu rzeczony umowy D. A. przedłożył przedstawicielowi sieci (...) A. L. (1) własny dowód osobisty oraz nieautentyczne zaświadczenie z którego wynikało, iż był on zatrudniony w firmie (...) sp. z o. o. od 10.01.2008 r. na czas nieokreślony. D. A. w firmie (...) sp. z o.o. w rzeczywistości nigdy nie pracował. D. A. nie uregulował żadnej należności z tytułu zawartej umowy, tym samym firma (...) poniosła straty w wysokości 1114,48 zł, na które złożyły się należności z tytułu świadczonych usług telekomunikacyjnych w kwocie 69,48 zł oraz kwota 1045 zł – cena telefonu L. KP – (...) oraz opłata aktywacyjna.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonego D. A. (k. 79, k. 214, k. 402 – 403), zeznań świadków: J. N. (1) (k. 15 – 15v, k. 284 – 286, k. 404), A. G. (1) (k. 18, k. 283, k. 404 – 405), A. L. (1) (k. 35 – 36, k. 284) a także dokumentów w postaci: zawiadomienie (k. 1), umowa (k. 3-4), kserokopia dokumentu (k. 5), zaświadczenie (k. 6), dane o karalności (k. 49, 70-71, 236-237, 360-361), opinia (k. 238-241), kopia wyroku (k. 299-301), odpis wyroku (k. 307-308), opinia sądowo psychiatryczna z dnia 26.06.2014 r., które Sąd ocenił jako odpowiadające rzeczywistemu stanowi rzeczy, wobec braku jakichkolwiek wątpliwości co do ich prawdziwości, tym bardziej że żadna ze stron ich nie zakwestionowała.

Sąd zważył, co następuje:

oskarżony **D. A.** w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Przed Sądem, oskarżony zmienił swoje stanowisko i przyznał się do zarzucanego czynu. Wyjaśnił iż nigdy nie pracował w firmie (...) sp. z o.o. Przyznał, że krytycznego dnia został zaczepiony przez nieznanego mu mężczyznę, który dał mu zaświadczenie będące następnie podstawą zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Oskarżony dodał, iż jeszcze tego samego dnia sprzedał telefon w lombardzie za 700 zł z czego 300 zł dał ww. mężczyźnie. Oskarżony potwierdził, iż przy zawieraniu umowy posługiwał się swoim dowodem osobistym. W postępowaniu przy ponownym rozpoznaniu sprawy, oskarżony potwierdził w całości dotychczasowe wyjaśnienia podnosząc, iż przedmiotowy telefon nie mógł być wart 5000 zł.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego złożonym na rozprawie, albowiem znalazły one potwierdzenie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym ocenionym jako wiarygodny, mianowicie zeznaniach świadków J. N., A. G., czy A. L. oraz dokumentach w postaci chociażby umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Sąd jednocześnie nie dochodził kwestii prawdziwości wskazań oskarżonego co do osoby, która miała rzekomo dostarczyć mu zaświadczenie oraz, której miał on przekazać pieniądze za sprzedany telefon. W ocenie Sądu te okoliczności są bowiem irrelevantne z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego w granicach zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu. Na gruncie sprawy niniejszej kluczowe znaczenie ma bowiem fakt, iż D. A. w dniu 7 listopada 2009 r. w salonie sieci (...) i zawarł rzeczony umowę telekomunikacyjną posługując się przy tym nieautentycznym zaświadczeniem o zatrudnieniu.

Świadek **A. L. (1)** potwierdziła, że jako przedstawiciel operatora złożyła podpis na rzeczony umowie o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Co prawda świadek nie potrafiła rozpoznać oskarżonego, jednak w związku z faktem, iż

świadek miała krótki kontakt z oskarżonym, a w pracy zawodowej podpisuje analogicznych umów bardzo wiele (przy czym sytuacja oskarżonego nie była w żaden sposób atypowa), należało uznać powyższe za całkowicie uzasadnione.

Świadek **J. N. (1)** z kolei dokładnie przedstawił sposób zawierania umów o świadczenia telekomunikacyjne. Przede wszystkim świadek klarownie wyłożył, że w celu zawarcia tej umowy konieczne jest przedłożenie dowodu osobistego oraz dokumentu potwierdzającego fakt zatrudnienia, które jednak przy zawieraniu umowy nie musiało być weryfikowane przez pracownika, czy przedstawiciela pokrzywdzonego. Świadek wskazał także, iż suma strat poniesionych przez (...) sp. z o.o. wyniosła 1144,48 zł, dokładnie określając, iż na sumę tą złożyły się opłata aktywacyjna, nieopłacone rachunki za świadczenia oraz cena telefonu. Sąd także zeznania tego świadka uznał za w pełni wiarygodne, gdyż świadek zeznawał na okoliczności, które znał ze swojej pracy zawodowej, przy czym jako osoba całkowicie bezstronna nie miał żadnych podstaw do fałszywego obciążania oskarżonego. Okoliczności podawane przez świadka miały głównie znaczenie przy ustaleniu wysokości poniesionej przez pokrzywdzonego straty. Sąd przyjął kwoty wskazywane przez tego świadka, gdyż w sposób klarowny świadek przedstawił jakie kwoty za jakie usługi oskarżony winien uiścić na rzecz pokrzywdzonego. W tym zakresie również oskarżony nie kwestionował wskazanej przez świadka wysokości szkody jedynie wskazując, iż kwota 5 tys. zł wskazana w zarzucie aktu oskarżenia jest kwotą wygórowaną. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd podzielił zdanie oskarżonego w kwestii nieprawidłowej wartości telefonu wskazanej w zarzucie i ustalił, iż wysokość poniesionej straty przez pokrzywdzonego wynosiła 1114,48 zł.

Istotnym dla ustalenia stanu faktycznego sprawy były zeznania świadka **A. G. (1)**, która jako osoba zatrudniona w firmie (...) na stanowisku kierownika kadr, miała pełną wiedzę o stanie kadrowym tej firmy. Świadek ten zaprzeczyła jakoby oskarżony D. A. pracował w firmie (...) a ponadto jasno wskazała, że to nie ona wystawiła zaświadczenie o zatrudnieniu. Co więcej świadek ten wskazała, iż w firmie (...) w ogóle nie posługiwano się drukami zaświadczeń takimi jak przedłożył oskarżony oraz, że na przedmiotowym zaświadczeniu widnieje inna pieczętka i inny numer telefonu niż te używane w firmie. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do kwestionowania zeznań tego świadka, które były logiczne i konsekwentne, a także że świadek nie miała żadnych powodów by fałszywie obciążać oskarżonego. Tym bardziej, że sam oskarżony przyznał, że w ww. firmie w ogóle nie pracował.

Z opinii sądowo – psychiatrycznej sporządzonej przez biegłych psychiatrów wynika, iż poczytalność oskarżonego D. A. zarówno w czasie zarzucanego mu czynu, jak i badania nie była w żaden sposób ograniczona, a wręcz nie budziła wątpliwości. Powyższą opinię Sąd ocenił jako rzetelną, odpowiadającą wymogom wiedzy i w pełni wyczerpującą, a zatem stanowiącą pełnowartościowy dowód w sprawie.

Sąd dokonał następującej oceny prawnej czynu oskarżonego:

mając na uwadze powyższe w świetle ujawnionego w sprawie materiału dowodowego wina oskarżonego nie budzi żadnych wątpliwości i została udowodniona w całości.

Działanie oskarżonego polegające na udaniu się w dniu 7 listopada 2009 roku do punktu sprzedaży sieci (...) i przedłożenie tam fałszywego zaświadczenia o zatrudnieniu w firmie (...), w której w rzeczywistości nie pracował, co było podstawą do zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych i następnie nie dokonywanie żadnych wpłat z tytułu świadczonych usług w pełni wypełniło dyspozycję art. 286 §1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk. Używanie jako autentycznego podrobionego (przerobionego) dokumentu przy wprowadzaniu w błąd i doprowadzenie tym zachowaniem do niekorzystnego rozporządzenia mieniem stanowi bowiem kumulatywnie kwalifikowane przestępstwo z art. 286 § 1 i art. 270 § 1 kk. Przy czym nie budzi wątpliwości w ocenie Sądu, iż zaświadczenie przedłożone przez oskarżonego autentyczne nie było, powyższe zostało ustalone bez żadnych wątpliwości w oparciu o wyjaśnienia samego oskarżonego oraz zeznania świadka A. G. (1).

Oskarżonemu Sąd przypisał ponadto w zbiegu z art. 270 § 1 kk popełnienie czynu o znamionach z art. 286 § 1 kk. Przepis ten stanowi, iż karze podlega ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Zachowanie karalne opisane

w znamionach wyżej opisanego przestępstwa oszustwa, skierowane na osobę, którą sprawca zamierza doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, może przybierać zatem trojakią postać: wprowadzenia w błąd tej osoby, wyzyskania błędu tej osoby, wyzyskania niezdolności tej osoby do należytego pojmowania własnego działania. Dla przypisania sprawcy przestępstwa oszustwa istotne jest także ustalenie, iż sprawca obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim kierunkowym wprowadzenie w błąd innej osoby oraz to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (por. wyrok SN z dnia 4 stycznia 2011 r., sygn. III K 181/10, OSNKW 2011/3/27). Sprawca musi zatem mieć wyobrażenie pożądanej dla niego sytuacji, jego zamiar musi obejmować zarówno cel działania, jak i sposób działania zmierzający do tego celu.

W niniejszej sprawie zachowanie oskarżonego polegające na podjęciu podstępnych zabiegów prowadzących do wywołania u osoby, z którą zawierał umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych mylnego wyobrażenia o rzeczywistości było znamionową czynnością czasownikową wprowadzenia w błąd. Z całości zachowania oskarżonego wynika, że już w momencie zawierania umowy nie miał on zamiaru się z niej wywiązać. Również świadomość i wola urzeczywistnienia swoim działaniem znamion czynu zabronionego mieściła się w świadomości oskarżonego, który ewidentnie swoim działaniem wykazał, iż chciał jego popełnienia. Oskarżony dokonał zawarcia umowy, a następnie w żaden sposób się z niej nie wywiązał, ani nie próbował wywiązać, czego sam z resztą w ogóle nie kwestionował.

Zachowanie oskarżonego wskazuje, że działał on z zamiarem bezpośrednim ukierunkowanym na uzyskanie dla siebie korzyści majątkowej. Zamiar oskarżonego wyeksponowany został w samych jego wyjaśnieniach, w których twierdził, że udał się do punktu z zaświadczeniem, które otrzymał od bliżej nieustalonego mężczyzny, a następnie otrzymany telefon sprzedał w komisie. Całość zatem okoliczności świadczy, iż oskarżony swoją świadomością w pełni obejmował cel jaki mu przyświecał, a także jakie środki do tego celu będą mu konieczne, które następnie przedsięwziął. Oskarżony niewątpliwie działał w sprawie niniejszej w celu uzyskania korzyści majątkowej dla siebie, którą udało mu się osiągnąć. Nie tylko bowiem uzyskał telefon komórkowy, ale także możliwość korzystania z usług telekomunikacyjnych mającą również swój materialny wymiar.

Biorąc zatem pod uwagę powyższe, w tym sposób popełnienia przestępstwa, Sąd uznał, iż stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego należy ocenić jako znaczny. O stopniu społecznej szkodliwości czynu decydują okoliczności określone w art. 115 § 2 kk. Są to okoliczności zarówno natury przedmiotowej (rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia), jak i podmiotowej (postać zamiaru albo brak zamiaru dokonania czynu zabronionego, motywacja sprawcy (por. Zoll A., Komentarz do art. 66 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553), [w:] G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k., Zakamycze, 2004, wyd. II.)). Oskarżony bowiem dokładnie przemyślał i zaplanował swoje działanie. Udał się do wybranego punktu sprzedaży, wprowadził w błąd jego pracownika, uzyskał korzyść majątkową i nie uregulował nawet jednej należnej operatorowi wpłaty. Co więcej jak przyznał sam oskarżony nie miał w ogóle takiego zamiaru. Taka motywacja w ocenie Sądu musiała znaleźć odzwierciedlenie w wymierzonej karze i środkach karnych. Toteż Sąd wymierzył oskarżonemu karę roku pozbawienia wolności. W ocenie Sądu tak wymierzona kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania jest w pełni adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości jego czynu. Nadmienić należy, że taki wymiar kary pozwoli na wypełnienie jej celów w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej oraz kształtowania prawidłowych postaw w społeczeństwie. Tym bardziej, że oskarżony przypisanego mu czynu dopuścił się przed upływem pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo umyślne podobne do będącego przedmiotem sprawy niniejszej. Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, iż oskarżony w wyniku popełnienia czynu zabronionego uzyskał korzyść majątkową. Biorąc zatem powyższe pod uwagę Sąd wymierzył także oskarżonemu obok kary pozbawienia wolności karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł. Sąd miał na uwadze, iż oskarżony jest w chwili obecnej pozbawiony wolności, jednakowoż nie stoi to na przeszkodzie podjęcia pracy zarobkowej w warunkach izolacji. Zapobiegawczy sens wymierzonej kary ma bowiem na celu także

odstraszenie sprawcy od ponownego wejścia na drogę przestępstwa, natomiast cel wychowawczy realizuje się poprzez kształtowanie postawy oskarżonego zarówno wobec własnego czynu, jak i przestępstwa w ogóle.

Na podstawie art. 44 § 2 kk Sąd orzekł także wobec oskarżonego środek karny w postaci przepadku dowodu rzeczowego oraz na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu w całości.

W pkt III wyroku Sąd uznając, iż pozostałe dowody rzeczowe w postaci umowy o usługi telekomunikacyjne wraz z oświadczeniem są zbędne dla postępowania nakazał zwrócić uprawnionemu tj. (...) sp. z o.o.

W punkcie V wyroku Sąd zasądził na rzecz adw. B. O. kwotę 588,00 zł powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu oskarżonego. Sąd miał tu na uwadze rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu a także nakład pracy adwokata włożony w sprawę niniejszą.

Ponadto Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę sądową w wysokości 380,00 zł na podstawie ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych oraz obciążył go w całości pozostałymi kosztami procesu w wysokości 1006,00 zł stosownie do treści art. 627 kpk. Zważyć należy, że oskarżony jako osoba młoda i zdolna do pracy nie powinien mieć problemów z uiszczeniem tychże kwot.